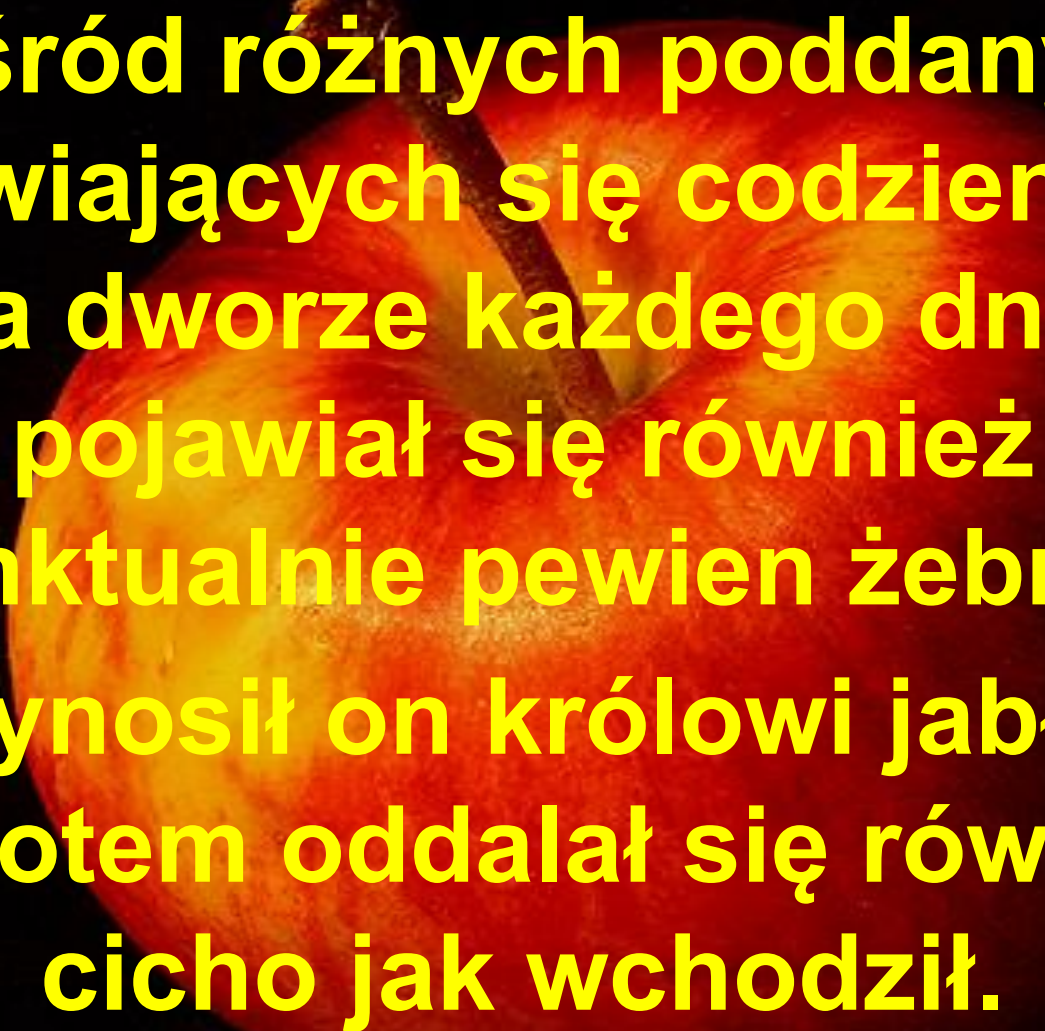
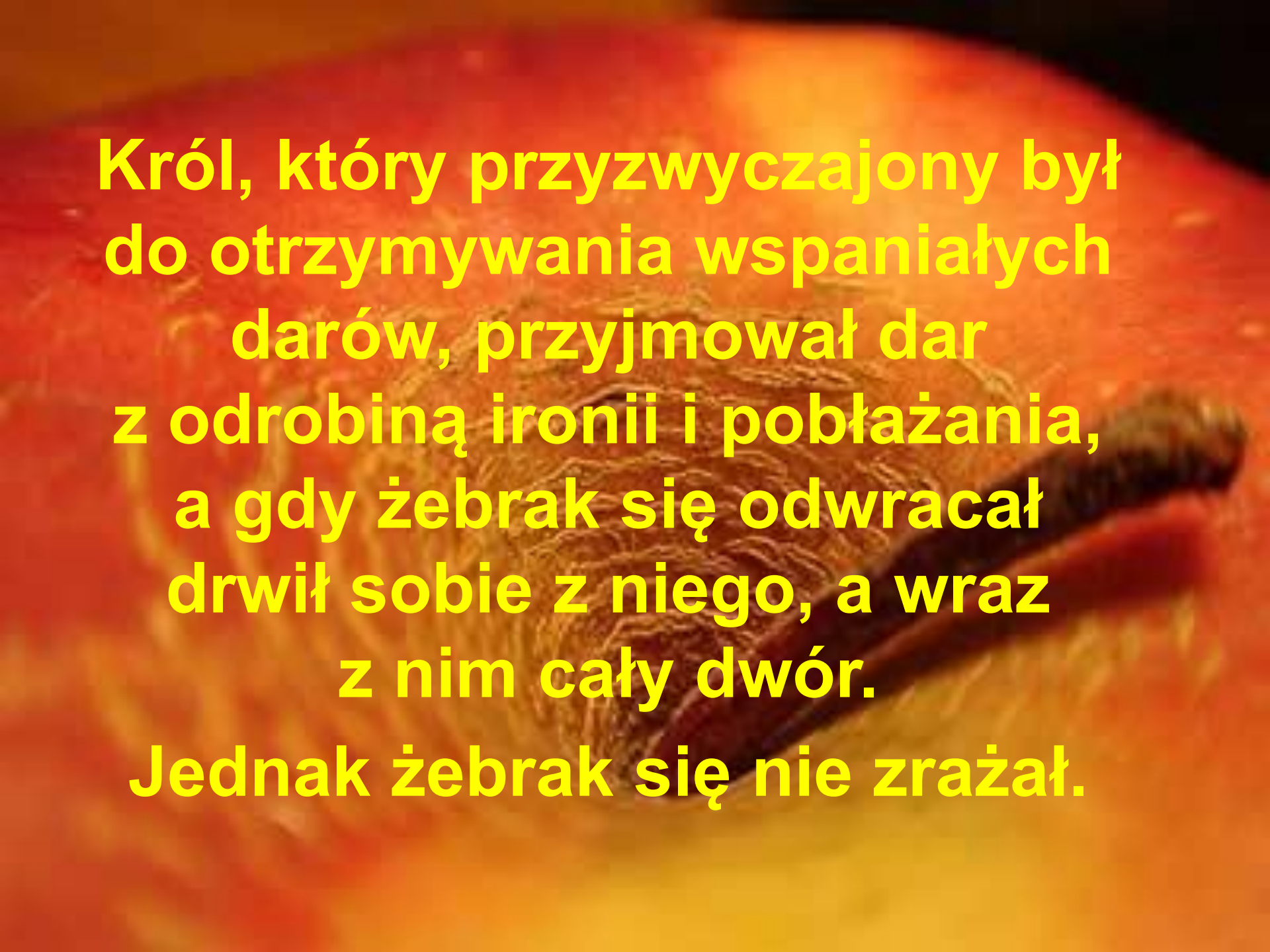


**Każdego poranka bogaty  
i wszechpotężny król Bengodi  
odbierał hołdy swoich  
poddanych.**

**W swoim życiu zdobył już  
wszystko to, co można było  
zdobyć i zaczął się trochę  
nudzić.**



**Pośród różnych poddanych  
zjawiających się codziennie  
na dworze każdego dnia  
pojawiał się również  
punktualnie pewien żebrak.  
Przynosił on królowi jabłko,  
a potem oddalał się równie  
cicho jak wchodził.**



**Król, który przyzwyczajony był do otrzymywania wspaniałych darów, przyjmował dar z odrobiną ironii i pobłażania, a gdy żebrak się odwracał drwił sobie z niego, a wraz z nim cały dwór.**

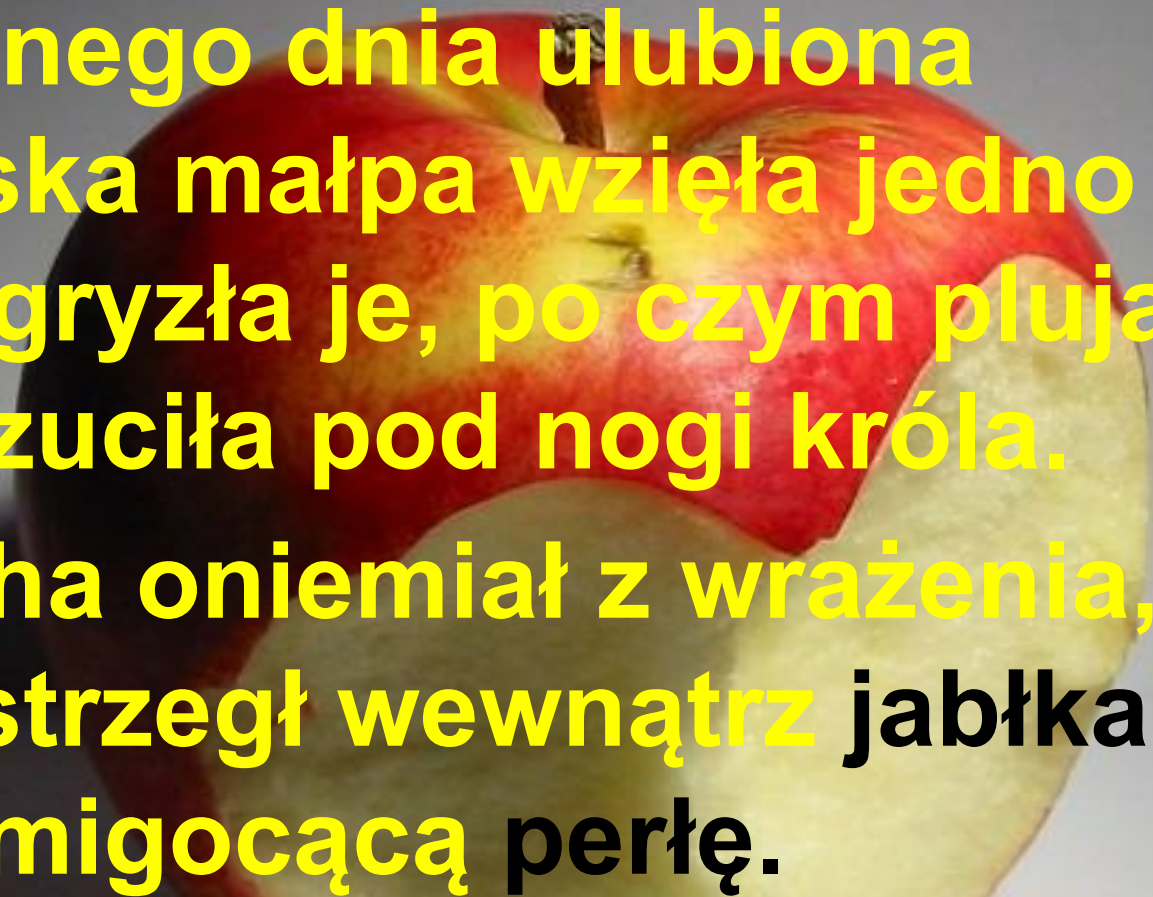
**Jednak żebrak się nie zrażał.**



**Powracał każdego dnia, by przekazać  
królewskim dłoniom kolejny dar.**

**Król przyjmował go rutynowo  
i odkładał jabłko natychmiast do  
przygotowanego na tę okazję koszyka  
znajdującego się blisko tronu.**

**Były w nim wszystkie jabłka cierpliwie  
i pokornie przekazywane przez  
żebraka. Kosz był już prawie całkiem  
pełen.**



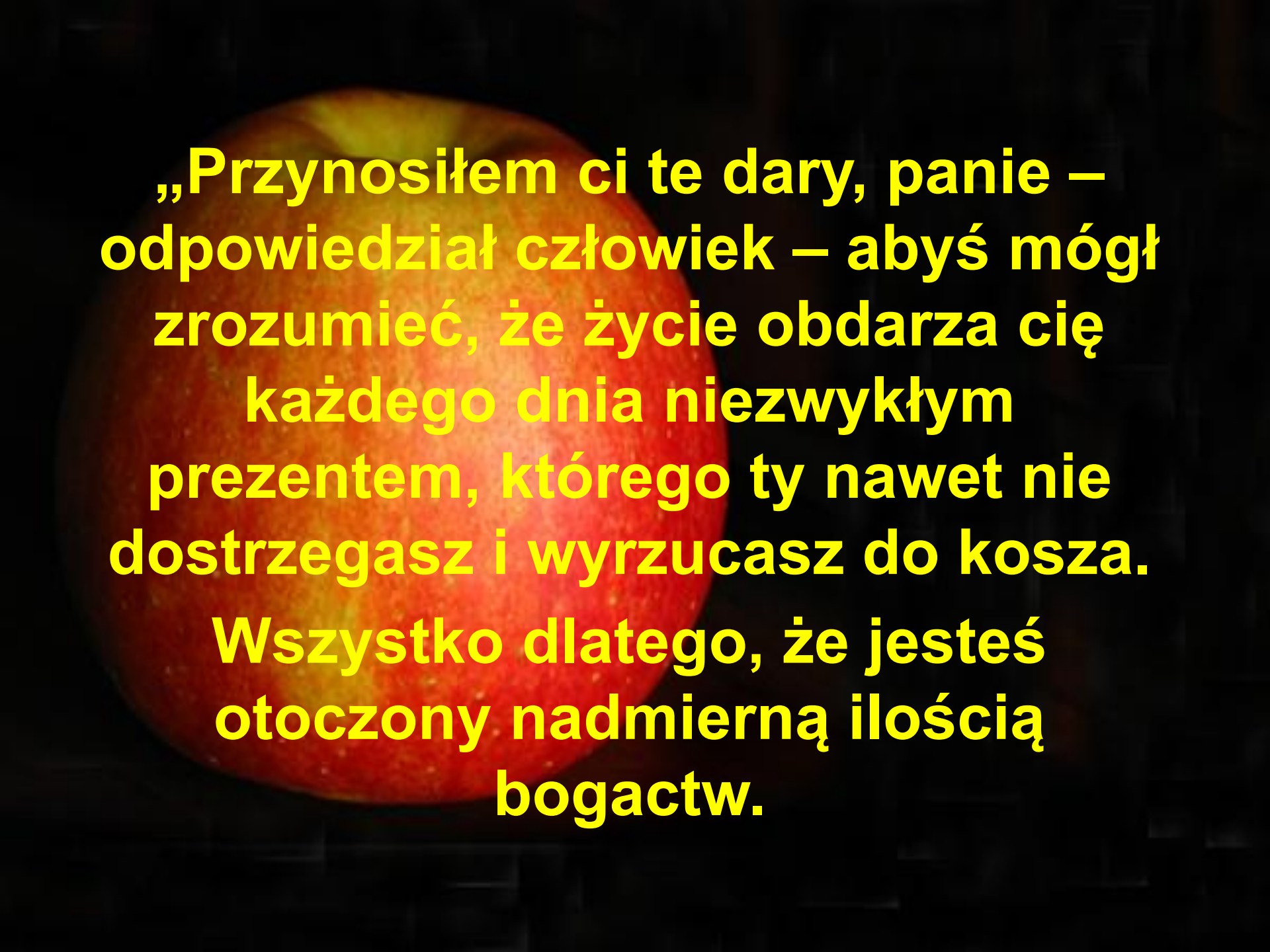
Pewnego dnia ulubiona królewska małpa wzięła jedno jabłko i ugryzła je, po czym plując nim, rzuciła pod nogi króla. Monarcha oniemiał z wrażenia, gdy dostrzegł wewnątrz jabłka migoczącą perłę.



**Rozkazał natychmiast, aby  
otworzono wszystkie owoce  
z koszyka.**

**W każdym z nich, znajdowała się  
taka sama perła.**

**Zdumiony król kazał zaraz  
przywołać do siebie żebraka  
i zaczął go przepytować.**



**„Przynosiłem ci te dary, panie –  
odpowiedział człowiek – abyś mógł  
zrozumieć, że życie obdarza cię  
każdego dnia niezwykłym  
prezenterem, którego ty nawet nie  
dostrzegasz i wyrzucasz do kosza.**

**Wszystko dlatego, że jesteś  
otoczony nadmierną ilością  
bogactw.**



***Najpiękniejszym ze  
wszystkich darów jest każdy  
rozpoczynający się dzień.”***





***Bruno Ferrero***